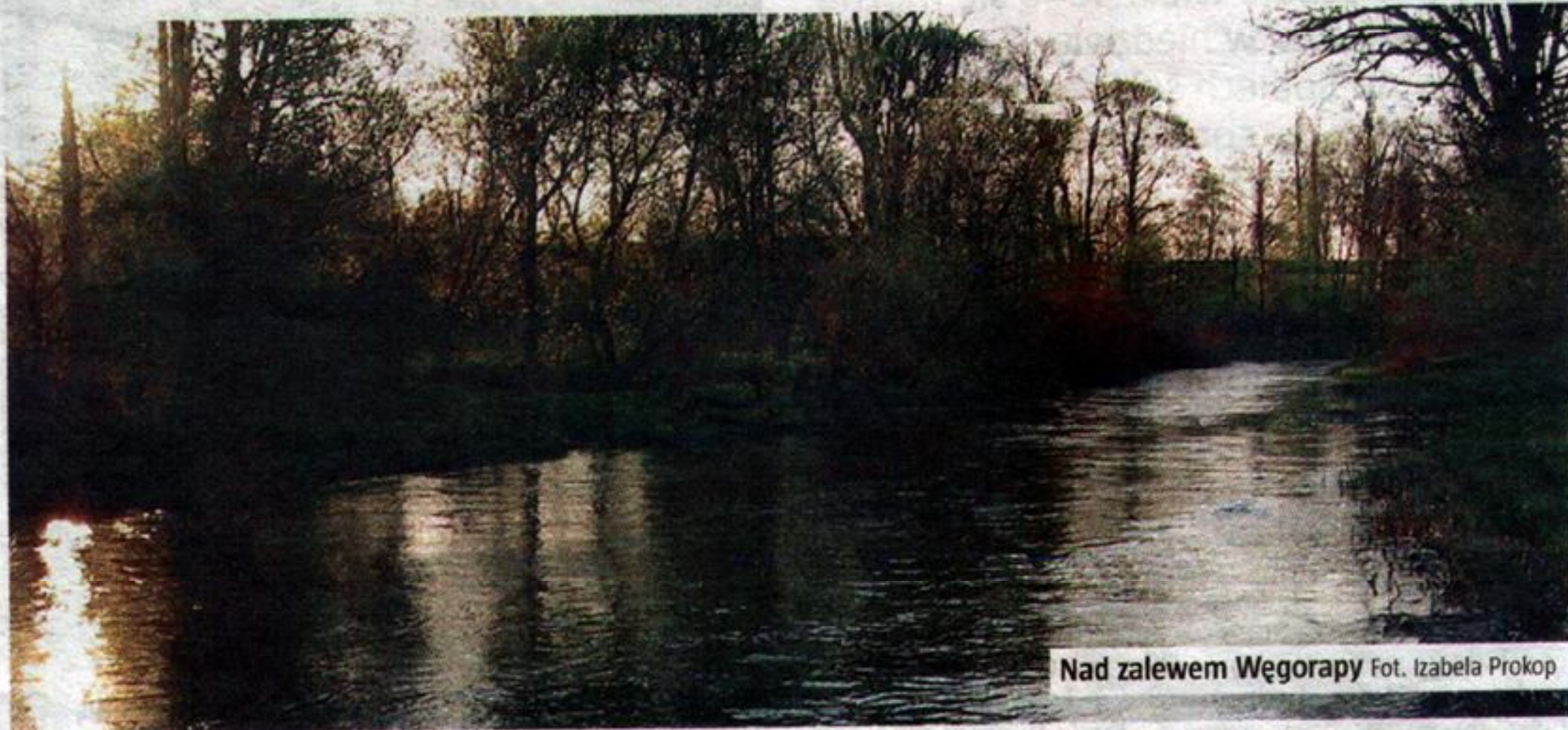


Ołownik. Jeden z najpiękniejszych zakątków Warmii i Mazur

Kręte urocze aleje i stary cmentarz



Nad zalewem Węgorapy Fot. Izabela Prokop

Większość Czytelników „WT” z pewnością Ołownik kojarzy tylko i wyłącznie z byłym PGR. Czy widział tu jednak ktoś z Państwa polacie białych wiosennych zawilców wśród drzew, zimowe bajeczne stoki i radość ołowniczan podczas dorocznych Dożynek? O tym, że warto tu zajrzeć, powinni wiedzieć nie tylko mieszkańcy Mazur, ale przede wszystkim turyści. I to z całego świata.



Elektrownia w Ołowniku Fot. Izabela Prokop

Izabela Prokop
Klub Młodych Dziennikarzy
w Więckach

Jeśli na lono natury, to tylko nad mazurskie jeziora, a jeśli na Mazury — koniecznie do Ołownika. Choćby po to, by zobaczyć wielki hodowlany staw, przejść krętymi alejkami w parku, wybiec na pobliskie polany i odwiedzić stary, tajemniczy, poniemiecki cmentarz. To tu na Węgorapie organizowane są spływy kajakowe, a wzdłuż jej brzegów — rajdy samochodów terenowych. Tyle dla amatorów sportów ekstremalnych. Spragnieni spokoju znajdą w okolicznych lasach podczas grzybobrania, czy zbierając maliny, jeżyny i poziomki.

Jest strona www i nowa świetlica

Pięknych krajobrazów tu bez liku, jednak Ołownik to nie tylko pejzaże, ale ludzie — serdeczni, pracowici, dba-

li i wreszcie — otwarci na nowoczesność. To dlatego ta niewielka wioska, jako jedna z nielicznych, może poszczycić się własną witryną internetową, a miejscowa młodzież — pochwalić świeżo wyremontowaną świetlicą.

Kapitał norweski wśród przyrody

Jeszcze kilka lat temu było tu szaro i zgoła nieciekawie, ale dzięki zgraniu i zaangażowaniu mieszkańców mamy teraz w Ołowniku jedyny w swoim rodzaju krajobraz. Zadbane trawniki przed domami, ocieplane bloki i odnowione zabytki. Splendoru Ołownikowi niewątpliwie dodaje też tutejsza szesnastoletnia inwestycja — elektrownia z kapitałem norweskim. Jest zatem w Ołowniku wszystko: wielki świat, niezmacona cisza natury i echo dawnych lat ukryte za ogrodzeniem starego cmentarza.



Stary poniemiecki cmentarz — piękny i intrygujący

Fot. Izabela Prokop

NASZA SONDA

Dlaczego Twoim zdaniem Ołownik jest miejscem wyjątkowym?



Zenobia Ożga:

— Ołownik, w którym mieszkam od 1975 roku, jest pięknie, niezwykle wprost położony w dolinie Węgorapy. Mnóstwo zieleni, liczne pomniki przyrody, rozłożyste stare buki i sosny — nie ma takiego drugiego miejsca na ziemi.



Krzysztof Trejbszo:

— Tu wyjątkowi są ludzie — prawdziwie zgrana paczka, w której każdy ma wiele szacunku dla innych. Żyję tu tak długi i jeszcze nigdy się na nikim nie zawiodłem. Nigdy nie opuścę tego miejsca właśnie ze względu na ludzi.



Ryszard Szumski:

— Ołownik jest taką samą wsią jak każda inna. Nie widzę nic wyjątkowego w mojej miejscowości. Elektrownia? Skoro nie można tam wchodzić, to cóż w niej takiego cudownego? I nie przesadzajmy — gdzie w Ołowniku warto się ruszyć?

[OŁOWNIK NA WWW]

Więcej informacji o Ołowniku można znaleźć na stronie internetowej wsi: www.olownik.yoyo.pl